

## IV. PROGRAMY HOMILETYCZNE? ROK LITURGICZNY!

### Ze skarbca Ojców - O Eucharystii

#### Św. Efrem (+ 378)

W Twym chlebie żyje ukryty Duch, który nie może być spożyty; w Twym winie płynie Ogień, który nie może być wypity. Duch w Twym chlebie, Ogień w Twym winie, są wielkimi cudami, jakie przyjmują nasze wargi.

Pan zstąpił na ziemię do ludzi, czyniąc ich nowymi stworzeniami. Jak aniołom, tak i ludziom dał Ogień i Ducha, by się stali wewnątrz Ogniem i Duchem.

Seraf (Iz 6, 6) wziął żarzący węgiel nie palcami, dotknął nim tylko usta proroka. Ten go nie wziął i nie spożył. A dał nam Pan, jak widzisz, jedno i drugie. Aniołom bezcielesnym podał Abraham cielesny pokarm i oni jedli (Rdz 18, 2-9). Tu nowy cud Pana: Ogień i Duch do pożywania i picia. Niegdyś spadł ogień jako kara na grzeszników, teraz spada Ogień łaski i mieszka w chlebie.

Tamten ogień palił ludzi, teraz pozywacie w chlebie Ogień, co daje życie. Ogień strawił ofiarę Eliasza (1 Krl 18,38). Ogień miłosierdzia stał się nam ofiarą życia. Ogień niegdyś pochłonął ofiarę, Twój, Panie, Ogień jemy przy Twej ofierze. "Kto zebrał wiatr w swe garście?" (Prz 30,4). Przyjdź, zobacz, Salomonie! Pan twego ojca, wbrew naturze, złączył Ogień i Ducha i wylał na ręce uczniów. "Kto - pyta dalej - owinął wody płaszczem?" (Prz 30,4). Patrz na źródło w płaszczu łona Maryi!

Z kielicha życia twe służebnice biorą w płaszczu kroplę życia. W płaszczu świątyni moc się kryje. Niepojęta rozumem moc wiary zniżyła się w miłości, na ziemię zesłała, by spocząć na płaszczu ołtarza prześlągalnej ofiary.

Ogień i Duch był w łonie, które Cię zrodziło. Ogień i Duch był w rzece, która Cię ochrciła. Ogień i Duch są w chrzcie, jak w chlebie i kielichu jest Ogień i Duch.

Twój chleb zabija łakomego żarłoka (tj. śmierć), który nas uczynił swym chlebem; Twój kielich unicestwia śmierć, co nas pożera. Pozywamy Cię, Panie i pijemy, nie by Cię spożyć, lecz by żyć przez Ciebie.

Już Twój rzemyk, Panie, budził cześć dla Ciebie u rozumnych. Rąbek Twego płaszcza napełniał strachem mądrych. Tylko nasze ciemne pokolenie w chorobliwym szperaniu jest stołem upijających się moszczem (Dz 2,13).

#### Św. Augustyn (+ 430)

##### Uczta Nowego Przymierza

"Mądrość zbudowała sobie dom i podparła go siedmiu kolumnami. Złożyła swoje ofiary, zmieszała w pucharze wino i zastawiła stół. Wysłała swych służących, by z wysokich miejsc ogłosili to i zapraszali do picia. Mówiła: 'Kto nie ma mądrości, niech przyjdzie do mnie!' A do pozbawionych rozumu powiedziała: 'Chodźcie, jedzcie me chleby i pijcie wino, com je dla was zmieszała'" (Prz 9,1-5).

Tu w każdym razie poznajemy, że to Mądrość Boża, czyli współwieczne z Ojcem Słowo w żywocie Dziewicy zbudowało sobie dom: w postaci ludzkiego ciała, niby członki do głowy dołączyło do niego Kościół, złożyło ofiarę z męczenników i zastawiło stół winem i chlebem; w czym daje się widzieć też kapłaństwo posług obrządku Melchizedeka; następnie zaprosiło nie mających mądrości i pozbawionych rozumu, gdyż, jak mówi Apostoł: "wybrało to, co słabe u świata, by zawstydzić potężnych" (1 Kor 1, 27). A do słabych tych zaraz potem rzekło: "Odrzućcie głupotę, aby żyć; szukajcie rozwagi, aby mieć życie" (Prz 9, 6). Zając zaś miejsce przy stole Mądrości znaczy tyle, co zacząć żyć. Bo w innej Księdze, która zwie się Eklezjastes [Koheleć], słów: "nie istnieje dla człowieka nic dobrego prócz jedzenia i picia" (Koh 8, 15) nie można rozumieć jako wiarygodnie mówiących o czymś innym niżli o uczestnictwie w owej uczcie, którą Kapłan i zarazem Pośrednik Nowego Przymierza urządza według obrządku Melchizedeka, dając swe Ciało i Krew.

Albowiem ofiara zastąpiła wszystkie dawne ofiary Starego Przymierza, które składano jako ciec przyszłości. Toteż i w Psalmie trzydziestym dziewiątym rozpoznajemy głos tegoż samego Pośrednika, przez usta proroka mówiący: "Ofiary ani daru nie chciałeś, lecz przystosowałeś mi ciało" (39, 7), gdyż miał wszystkie ofiary i darów ofiaruje się i uczestnikom podaje się Jego Ciało.

### **Izaak Wielki (+ 461)**

"Zaprosiła mnie wiara"

Zaprosiła mnie wiara, abym używał jej zapasów, kazała mi zająć miejsce przy swoim stole, podała mi owoce ducha i wyrównała ścieżkę do swej bramy, abym mógł po niej iść wygodnie. Wyprowadziła mnie na właściwą ścieżkę, abym nie popadł w haniebne błędy.

Poszedłem za nią do jej mieszkania i przybyłem do miejsca pokoju. I ujrzałem zasoby, jakie przygotowała zaproszonym: ujrzałem jej dom ozdobiony pokojem, miłością i zgodą, a proroctwa znajdowały się tam w pokoju. Ujrzałem kielich, który zmieszała, wypełniony po brzegi nie winem, ale Krwią, a zamiast chleba leżało na stole zabite Ciało. Ujrzałem Krew - zdumiałem się, ujrzałem Ciało ofiarowane i przerażenie mnie ogarnęło. Skinęła do mnie: Jedz i milcz! Pij kielich, dziecko, a nic nie mów. Posadziła mnie wysoko na swej uczcie i dała mi miejsce zaszczytne. I rzekła do mnie: Pozostań przy mnie i pracuj dla mnie za wielką zapłatę! Zmieszała mi kielich swojej miłości i orzeźwiłem moje podniebienie. Z jej ręki zamiast wina wziąłem świętą Krew. Objąwszy mnie położyła rękę pod mą głowę i podparła mnie jak dziecko.

Przygotowała mi Ciało i Krew i rzekła do mnie: Weź i raduj się. Wyszepiała mi przy stole rzeczy tajemne i ważne, i zaśpiewała mi miłe pieśni, które mnie rozradowały. Zachęcała mnie, jak chłopca, pobudzała jak dziecko i pouczała mnie w hymnach opiewać te dobra, które mi przyniosła. Pokazała mi Ciało zabite, a kładąc je na moich ustach, rzekła z miłością: Bacz na to, co pożywasz!

Dała mi pióro Ducha i poprosiła mnie, abym napisał. Wziąłem, napisałem i wyznałem: To jest Ciało Boga. Podobnie biorąc kielich wypilem go na jej uczcie, i uderzył mnie aromat Ciała, które spożyłem. I to, co powiedziałem o Ciele, że jest, mianowicie, Ciałem Pańskim, to samo rzekłem o kielichu, że zawiera on Krew naszego Zbawiciela. To wszystko pokazała mi wiara na swojej uczcie i posłała mnie, abym wyszedłszy opowiadał prawdziwie i z pewnością.

### **Św. Hieronim (+ 419)**

Ponieważ Ciało Pana jest prawdziwym pokarmem, a Krew Jego prawdziwym napojem to, wedle sensu duchowego, posiadamy na tym świecie jedyne dobro: żywić się Jego Ciałem i pić Jego Krwią, nie tylko w tajemnicy eucharystycznej, lecz także przez czytanie Pisma. Prawdziwym pokarmem i napojem, który czerpie się ze słowa Bożego, to znajomość Pisma Świętego.

### **Św. Cezary z Arles (+ 542)**

Pytam was, bracia i siostry, powiedzcie mi, co ma dla was większe znaczenie: słowo Boże czy Ciało Chrystusa? Jeśli mi zechcecie prawdziwie odpowiedzieć, to musicie rzec, że słowo Boże nie jest czymś mniejszym niż Jego Ciało. I dlatego też taką samą troską otaczamy Ciało, gdy nam zostaje podane, aby nawet cząstka jego nie upadła na ziemię z rąk naszych, jaką otaczamy słowo Boże, aby gdy cokolwiek innego myślimy albo mówimy, ono nie wypadło z serc naszych. Bo niemniej winnym jest ten, który słowa Bożego słucha niedbale, jak ten, który przez swe niedbalstwo pozwala, aby Ciało Chrystusa upadło na ziemię.

"Eucharystia pierwszych chrześcijan", t. VII z serii Ojcowie żywi, Kraków 1987

Zaprawdę powadam wam: Nie wy macie uczyć się cywilizacji od cudzoziemców, ale macie uczyć ich prawdziwej cywilizacji chrześcijańskiej.

Dobrze jest uczyć się rzemiosł i sztuk, i nauk; nie tylko u Europejczyków, ale i u Turków, i u dzikich można nauczyć się wiele rzeczy potrzebnych. Uczcie się tedy, abyście żyli pracą własną, jako

apostołowie żyli z ciesielstwa i tkactwa, i bednarstwa; ale nie zapominali, iż są apostołami, nauczycielami rzeczy większych niż owe rzemiosła i sztuki, i nauki.

Nie spierajcie się z cudzoziemcami rozumowaniem i gadaniem, bo wiecie, iż gadatliwi i krzykliwi są jako chłopięta w szkole; a najmędrzy nauczyciel nie przegada jednego zuchwałego i jęczynliwego chłopięcia.

Uczcie więc przykładem, a na gadanie ich odpowiadajcie przypowieściami Ewangelii Chrystusa.

Adam Mickiewicz, "Księgi pielgrzymstwa polskiego", VI